

# Wyłączenia wojenne i terrorystyczne w ubezpieczeniach

Mateusz Kosiorowski  
Anna Szczęsna

GRUDZIEŃ 2025

---

CZY JESTEŚMY CHRONIENI?

## Wstęp

Dostępne na rynku ubezpieczenia majątkowe – takie jak ubezpieczenie domu lub mieszkania, Autocasco, ubezpieczenia mienia przedsiębiorców czy ubezpieczenia ryzyk budowlano-montażowych – standardowo zawierają wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody spowodowane wojną, działaniami wojennymi oraz aktami terroryzmu i sabotażu. Choć klauzule te dotychczas miały czysto teoretyczny charakter, ostatnie wydarzenia w Polsce skłaniają do ponownego przemyślenia ich interpretacji i zakresu zastosowania.

## Zdarzenia, które zmieniły perspektywę

W ciągu ostatniego półtora roku na terenie Polski doszło do kilku poważnych incydentów, w związku z którymi prokuratura postawiła zarzuty dokonywania aktów sabotażu i przestępstw o charakterze terrorystycznym na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej (art. 130 § 7 k.k.).

Mowa między innymi o uszkodzeniu ładunkami wybuchowymi infrastruktury linii kolejowej nr 7 na trasie Warszawa Wschodnia – Dorohusk (15-17 listopada 2025 r.), a także o wcześniejszych podpaleniach: Centrum Handlowego Marywilska 44 w Warszawie (12 maja 2024 r.) oraz sklepu OBI przy ulicy Radzywińskiej w Warszawie (14 kwietnia 2024 r.).

Szerokim echem odbił się także incydent z nocy z 9 na 10 września 2025 r., kiedy to rosyjskie drony naruszyły polską przestrzeń powietrzną, wskutek czego doszło do zniszczenia domu jednorodzinnego w miejscowości Wyryki-Wola na Lubelszczyźnie. Według doniesień medialnych uszkodzeniu uległ dach budynku, ściany, sufit, wyposażenie wnętrza, a także samochód zaparkowany przed domem.

Czy w takich sytuacjach przedsiębiorcy i osoby prywatne są chronieni w ramach zawartych umów ubezpieczenia majątkowego?

## Akty terroryzmu

Jednym z klasycznych wyłączeń ubezpieczeniowych w ogólnych warunkach ubezpieczenia (OWU) jest brak odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w przypadku, gdy przyczyną szkody są akty terroryzmu.

Pojęcie „akty terroryzmu” lub „terroryzm” jest najczęściej zdefiniowane w OWU. Definiując terroryzm, ubezpieczyciele wskazują przede wszystkim na szczególny charakter motywacji sprawców, obejmujący pobudki polityczne, religijne i ideologiczne. Katalog tych motywacji jest najczęściej otwarty. Część definicji rozszerza go o motywy etniczne, rasowe, socjalne lub społeczne.

Niektóre definicje wprost precyzują, że odnoszą się do działań podejmowanych zarówno przez pojedyncze osoby, jak i grupy osób, w tym działających na rzecz, w imieniu lub w powiązaniu z organizacjami lub rządami.

Definicje zgodnie wskazują także na dwa główne cele działań terrorystycznych: wywarcie wpływu na władze publiczne, rząd lub organy administracji oraz zastraszenie społeczeństwa lub jego części. Część definicji dodatkowo wymienia jako cel lub skutek działań wprowadzenie chaosu lub dezorganizację życia publicznego. Jako charakterystyczny środek działania terrorystycznego większość definicji wprost wymienia użycie siły lub przemocy albo groźby ich użycia.

Definicje terroryzmu łączy zatem pięć kluczowych elementów:

- sprawstwo indywidualne lub grupowe, z inicjatywy własnej lub na zlecenie organizacji lub obcego państwa,
- szczególna motywacja polityczna, religijna lub ideologiczna,
- cel w postaci wywarcia wpływu na władze lub zastraszenia społeczeństwa,
- użycie przemocy lub groźba jej użycia,
- szeroki społeczny zasięg oddziaływania.

## Czy można się ubezpieczyć od terroryzmu?

Wyłączenia terrorystyczne są powszechnie stosowane na polskim rynku ubezpieczeń i co do zasady ubezpieczyciele nie oferują w szerokiej sprzedaży możliwości ubezpieczenia się od tego rodzaju ryzyk.

Wyjątkiem są niektóre ubezpieczenia skierowane do przedsiębiorców (w tym przedsiębiorców z wybranych sektorów – kolej, lotnictwo itp.), na przykład ubezpieczenie majątku firmy od wszystkich ryzyk. Mogą one zawierać specjalne klauzule pozwalające – oczywiście za zapłatą dodatkowej składki – rozszerzyć ochronę o szkody spowodowane aktami terroryzmu. Klauzule te przewidują odrębny limit odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody terrorystyczne. Zazwyczaj limity są określone indywidualnie dla każdej polisy. Z naszych analiz wynika jednak, że w nielicznych przypadkach OWU wskazują domyślny limit, który nie jest zbyt wysoki – zazwyczaj mieści się w przedziale od 500 tysięcy do 1 miliona złotych. Podawanie przez ubezpieczycieli konkretnych limitów w OWU nie jest powszechną praktyką. W tym przypadku może ona wynikać z wysokiego stopnia instytucjonalizacji ochrony

przed aktami terroryzmu oraz ustaleń z reasekuratorami. Limity te można zazwyczaj negocjować, jednak im wyższa ochrona przed ryzykiem terrorystycznym, tym wyższa składka ubezpieczeniowa.

Ponadto zakres klauzul rozszerzających ochronę na ryzyka terrorystyczne różni się istotnie pomiędzy ubezpieczycielami. Niektóre klauzule nie wprowadzają żadnych ograniczeń co do rodzaju ataku terrorystycznego, inne natomiast wyłączają z ochrony szkody spowodowane użyciem substancji chemicznych lub biologicznych. W jednym z analizowanych przez nas OWU ochrona ubezpieczeniowa w ramach klauzuli terroryzmu obejmuje jedynie szkody powstałe wskutek pożaru, eksplozji, upadku statku powietrznego lub uderzenia pojazdu, jeżeli zdarzenia te są bezpośrednim następstwem aktów terroryzmu. To pokazuje, jak bardzo może różnić się zakres ochrony oferowanej przez różnych ubezpieczycieli. Dlatego zawsze trzeba dokładnie zapoznać się z treścią konkretnej klauzuli, zanim podejmiemy decyzję o wykupieniu dodatkowej ochrony.

Klauzul rozszerzających ochronę o ryzyko ataku terrorystycznego nie znajdziemy natomiast w ubezpieczeniach oferowanych osobom prywatnym – takich jak ubezpieczenie domu, mieszkania czy Autocasco.

Co ciekawe, nasza analiza OWU Autocasco ujawniła pewne różnice między ubezpieczycielami. Okazuje się, że tylko część z nich wyłącza odpowiedzialność za zniszczenie lub uszkodzenie pojazdu z przyczyn terrorystycznych. Niektóre OWU w ogóle nie zawierają takiego wyłączenia (czyli oferują szerszą ochronę). Natomiast w jednym z badanych przypadków ubezpieczyciel sformułował zapisy w sposób wskazujący, że wyłączenie odpowiedzialności dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy to sam ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu brała aktywny udział w aktach terroryzmu lub sabotażu. Oznacza to, że na rynku można znaleźć polisy Autocasco chroniące również przed skutkami ataków terrorystycznych – trzeba jednak dokładnie przeanalizować warunki ubezpieczenia.

## Sprawa Marywilskiej 44 – precedens?

W przypadku wyłączeń terrorystycznych można się spodziewać, że w wielu mniej oczywistych przypadkach kluczowe znaczenie będą miały wyniki śledztwa prokuratorskiego i wyroki karne. Można przypuszczać, że ustalenie przez sąd popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym będzie decydujące dla ustalenia wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Pytanie brzmi: co w przypadku braku takiego wyroku? Czy OWU są wystarczająco jasne i czy sąd cywilny będzie zmuszony *de facto* do oceny, czy dane działanie spełnia definicję aktu terroryzmu z OWU? W takim przypadku sąd prawdopodobnie zawiesi postępowanie cywilne do czasu zakończenia postępowania karnego. Co jednak w sytuacji, gdy postępowanie karne zakończy się umorzeniem śledztwa (np. z powodu niewykrycia sprawców), a sprawę o odszkodowanie zawisłą przed sądem cywilnym i tak trzeba będzie rozstrzygnąć?

Jako studium przypadku może posłużyć przykład podpalenia Centrum Handlowego Marywilska 44. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w dniu 18 września 2025 r. wydał wyrok skazujący trzy osoby za udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze sabotażowo-terrorystycznym (wyrok jest nieprawomocny). Jak podała Prokuratura Krajowa, wszyscy trzech oskarżeni zostali skazani za udział w zorganizowanej grupie działającej w Polsce, na Litwie, Łotwie, w Ukrainie i Rosji, mającej na celu popełnianie przestępstw o charakterze sabotażowym i terrorystycznym, polegających na podpalaniu obiektów wielkopowierzchniowych położonych na terenie państw należących do Unii Europejskiej (art. 258 § 2 k.k.). Przestępstwa te popełniano w celu poważnego zastraszenia wielu osób oraz wywarcia wpływu na opinię publiczną.

Choć komunikat Prokuratury Krajowej sugeruje, że sąd nie skazał oskarżonych wprost za sprawstwo bezpośrednie i podpalenie centrum handlowego, a jedynie za udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze sabotażowo-terrorystycznym, to *prima facie* ustalenia wyroku sądu pierwszej instancji sugerują, że sąd przychylił się do interpretacji podpalenia CH Marywilska 44 jako ataku terrorystycznego. W takiej sytuacji właściciele obiektu oraz wynajmujący poszczególne pawilony handlowe mogą mieć bardzo duże trudności z uzyskaniem odszkodowania, jeżeli nie wykupili dodatkowego ubezpieczenia mienia na wypadek aktów terroru.

## Wojna i działania wojenne

Kolejnym klasycznym wyłączeniem, które pojawia się w OWU, jest wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu szkód będących następstwem wojny lub działań wojennych.

Samo pojęcie „wojny” najczęściej nie jest definiowane w OWU, co może rodzić wątpliwości interpretacyjne. Co więcej, część ubezpieczycieli posługuje się jednocześnie dwoma pojęciami – „wojny” i „działań wojennych”. Cel tego zabiegu jest jasny: objęcie wyłączeniem jak najszerszego zakresu sytuacji. Powstaje jednak pytanie, czym w praktyce różni się wojna od działań wojennych.

Pewną wskazówkę może stanowić prawo międzynarodowe publiczne. W podręcznikach akademickich podkreśla się, że „stan wojny” różni się od walki zbrojnej, czyli „działań wojennych”. „Stan wojny” to stan wojny formalnie wypowiedzianej. Niekiedy jednak między państwami mogą toczyć się działania wojenne bez wypowiedzenia wojny i wprowadzenia formalnego stanu wojny. Działania wojenne rozpoczynają się więc zazwyczaj wcześniej niż stan wojny i również wcześniej się kończą.

Jest to jednak jedynie ujęcie podręcznikowe. W praktyce źródła prawa międzynarodowego publicznego takie jak traktaty czy konwencje międzynarodowe nie zawierają jednej obowiązującej definicji wojny. Również polskie akty prawne nie definiują tego pojęcia.

Współcześnie prawo międzynarodowe publiczne posługuje się raczej pojęciami „konfliktu zbrojnego”, „zbrodni agresji” lub „aktu agresji”, kładąc nacisk na faktyczne działania, a nie na okoliczność formalnego wypowiedzenia wojny. Przykładowo art. 8 bis ust. 2 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego uznaje za „akt agresji” użycie przez państwo sił zbrojnych przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej innego państwa. Definicja ta nakazuje traktować jako akt agresji szereg konkretnych czynów takich jak np. napaść lub atak sił zbrojnych jednego państwa na terytorium innego, okupację, bombardowanie, blokadę portów – niezależnie od tego, czy czynom tym towarzyszyło formalne wypowiedzenie wojny.

W związku z powyższym część ubezpieczycieli precyzuje w OWU, że nie są odpowiedzialni za szkody będące następstwem wojny niezależnie od tego, czy wojna została wypowiedziana, czy też nie. Inni ubezpieczyciele z kolei rezygnują z tego rodzaju zastrzeżenia, ograniczając się do wskazania, że nie odpowiadają za szkody powstałe wskutek wojny i działań wojennych. Na pierwszy rzut oka może to rodzić wątpliwości interpretacyjne w zakresie tego, czy w razie braku wypowiedzenia wojny ubezpieczyciel, który nie zastrzegł wyraźnego ograniczenia w treści OWU, jest zobowiązany do naprawienia szkód, na przykład spowodowanych atakiem dronów na budynek.

Nie można też zapominać, że postanowienia umów ubezpieczenia i OWU interpretowane są przez pryzmat art. 65 k.c., którego wykładnia nakazuje, w razie braku jednoznaczności tekstu umowy i zgodnego zamiaru stron, odwoływać się do ogólnych reguł znaczeniowych języka polskiego. Posługując się natomiast językiem powszechnym i mówiąc „wojna”, rzadko kiedy mamy na myśli wojnę formalnie wypowiedzianą, a raczej faktyczne akty agresji państwa wobec innego państwa.

Zdaje się zatem, że rozpoznanie „wojny” w rozumieniu OWU nie powinno zależeć od tego, czy została ona formalnie wypowiedziana. Warto ponadto zauważyć, że w obecnych czasach oficjalne wypowiedzanie wojen stało się rzadkością z uwagi na prawo międzynarodowe, które z wojny napastniczej uczyniło zbrodnię przeciwko pokojowi. Dużo częściej wojny są prowadzone obecnie pod przykrywką „obrony przed działaniami wrogiego reżimu” i nie są oficjalnie wypowiedzane. Wystarczy powiedzieć, że Rosja nie dokonała oficjalnego, formalnego aktu wypowiedzenia wojny Ukrainie. Zamiast tego 24 lutego 2022 r. prezydent Rosji Władimir Putin wygłosił przemówienie telewizyjne, w którym ogłosił rozpoczęcie „specjalnej operacji wojskowej” w celu obrony terytoriów rosyjskojęzycznych we wschodniej Ukrainie.

Podsumowując, zasadnie ostrożni są ubezpieczyciele, którzy wskazują, że „wojna” oznacza w OWU zarówno wojnę wypowiedzianą, jak i niewypowiedzianą. Jednak naszym zdaniem nawet w razie braku takiego zastrzeżenia, jeśli szkoda powstanie np. wskutek bombardowania niepoprzedzonego wypowiedzeniem wojny, ubezpieczeni nie mogą być pewni wypłaty odszkodowania.

### Czy Polska musi być stroną konfliktu?

Z wyłączeniami wojennymi stosowanymi przez ubezpieczycieli wiąże się również ten problem, że nie precyzują one, czy Polska musi być stroną toczącej się wojny lub czy działania wojenne muszą być przeciwko niej skierowane. Rodzi to wątpliwości w przypadkach, gdy ubezpieczeni w Polsce ponoszą szkody wskutek działań wojennych toczących się przede wszystkim w państwach sąsiednich.

Przykładem takiej sytuacji może być zdarzenie z 15 listopada 2022 r. we wsi Przewodów, położonej ok. 6 km od granicy z Ukrainą. Wówczas najprawdopodobniej doszło do upadku pocisku przeciwrakietowego wystrzelonego przez siły ukraińskie w celach obronnych. Rodzi to istotne pytanie: czy w przypadku niezamierzonego błędu sojusznicznych wojsk sąsiedniego państwa szkoda powstała w ten sposób zostałaby zakwalifikowana jako skutek „wojny” lub „działań wojennych” w rozumieniu OWU? Innymi słowy – czy ubezpieczyciel mógłby odmówić wypłaty odszkodowania, powołując się na wyłączenie wojenne, mimo że Polska nie jest stroną konfliktu?

Odpowiedzi na te i inne pytania trudno na ten moment udzielić, analizując samą treść OWU. Słuszne są zatem postulaty podnoszone przez Komisję Nadzoru Finansowego i Rzecznika Finansowego, by zakłady ubezpieczeń

dokonały przeglądu stosowanych przez nich wyłączeń wojennych i dokonały ich możliwego doprecyzowania.

## Zasady interpretacji umów ubezpieczenia

W kontekście wyłączeń wojennych i terrorystycznych warto także przypomnieć, że zgodnie z art. 15 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej „postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia”. Oznacza to, że jeżeli w drodze wykładni nie da się w pełni zlikwidować niejednoznaczności umowy ubezpieczenia lub owu, to powinno się przyjąć znaczenie korzystne dla ubezpieczonego.

Zgodnie z orzecnictwem sądów umowy ubezpieczenia i owu powinny być także interpretowane zgodnie z podstawowym celem tego typu stosunku prawnego, jakim jest zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2014 r. (I CSK 155/13), „wykładnia postanowień umowy ubezpieczenia musi uwzględniać jako zasadę odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń przy jednoczesnym ograniczonym rozumieniu przesłanek odpowiedzialność tę wyłączających”. Oznacza to, że sądy powinny interpretować postanowienia owu i umów ubezpieczenia w sposób urzeczywistniający ochronę ubezpieczeniową, a nie ją ograniczający.

Podsumowując, jeśli ubezpieczyciele nie sformułują precyzyjnie wyłączeń terrorystycznych i wojennych, sądy będą w pełni uprawnione do interpretowania ich na korzyść ubezpieczonych – zgodnie z art. 15 ust. 5 ustawy oraz generalnym, ochronnym celem umowy ubezpieczenia.

Miejmy nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli obserwować kształtowania się tego rodzaju linii orzecniczej w praktyce.

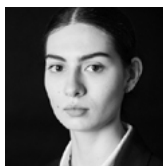
*Mateusz Kosiorowski, adwokat, Anna Szczęсна, praktyka ubezpieczeniowa kancelarii Wardyński i Wspólnicy*



## Autorzy



**Mateusz Kosiorowski**  
praktyka ubezpieczeniowa



**Anna Szczęsna**  
praktyka ubezpieczeniowa

### Wardyński i Wspólnicy

Al. Ujazdowskie 10, 00-478 Warszawa

Tel.: 22 437 82 00, 22 537 82 00

Faks: 22 437 82 01, 22 537 82 01

E-mail [warsaw@wardynski.com.pl](mailto:warsaw@wardynski.com.pl)

**WAR WSP  
DYN ŒLN  
SKI+ ICY•**